

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.  
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe  
Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powiesciowy,  
i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. n. s.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 1 61.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 205.

LESZNO, środa dnia 7 września 1932 r.

Rok XIII.

## Już dokonane zmiany w rządzie.

Ustąpili: min. skarbu Jan Piłsudski i min. komunik. Kühn. —

Nowomianowani: min. skarbu prof. Wład. M. Zawadzki, min. komunikacji inż. M. Butkiewicz.

Warszawa, 5. 9. (PAT.) W dniu 5 bm. p. minister skarbu Jan Piłsudski i p. minister komunikacji inż. Alfons Kühn zgłosili na ręce p. Prezydenta R. P. prośby o zwolnienie ich z zajmowanych urzędów.

P. Prezydent R. P. przyjął zgłoszone dymisje

i jednocześnie zamianował prof. Władysława Marjana Zawadzkiego ministrem skarbu i inż. Michała Butkiewicza kierownikiem ministerstwa Komunikacji. Dekrety podpisane zostały przez Prezydenta R. P. w Spale w dniu 5 bm. w godzinach wieczornych.

## Z ostatniej chwili.

Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dziedziny prawno-administracyjnej.

Warszawa, 6. 9. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. premiera odbyło się posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tem poza zatwierdzeniem kilku spraw bieżących Rada ministrów rozpatrzyła parę nowych projektów rozporządzeń piana Prezydenta Rzeczypospolitej dotyczących uporządkowania stanu prawno-administracyjnego w państwie.

Ambasador Laroche u ministra Zaleskiego.

Warszawa, 2. 9. Ambasador Francji p. J. Laroche, powrócił z Paryża do Warszawy. W dniu 5 bm. w godzinach popołudniowych ambasador Laroche przyjechał do Warszawy z sprawami zagranicznymi, p. Augusta Zaleskiego.

Zmiany w sądownictwie.

Warszawa, 6. 9. Prezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie będzie mianowany Piotr Orłowski, dotychczasowy wiceprezes tego Sądu.

Ogłoszenia zmian w sądownictwie należy się spodziewać w ciągu bieżącego tygodnia.

2 miliony funtów angielskich na rozbudowę kolejnictwa polskiego.

Warszawa, 6. 9. Jak donosi „Daily Telegraph“ z dn. 5 bm. w chwili obecnej na terenie Londynu trwają rokowania z grupą finansistów angielskich o pożyczkę na rozbudowę sieci kolejowej w Polsce. Wysokość tej pożyczki ma sięgać dwu milionów funtów angielskich.

## „Precz ze Żwirką“.

„Der Jungdeutsche“ Berlin, z dnia 30. 8. br. zamieszcza artykuł pod tyt. „Ab mit Żwirka“. Jedynym i moralnym zwycięzcą rajdu lotniczego jest Seidemann, Żwirko zdobył mistrzostwo tylko dzięki luksusowemu urządzeniu kabiny pilota (?).

Smieszna ta enuncjacja dowodzi, jak przynajmniej w społeczeństwie niemieckim rolę odgrywa nienawiść do wszystkiego co polskie. Jednem powołaniem szowinistycznego pióra przekreśla prasa niemiecka dodatnie wrażenie, jakie odniósł Żwirko, o wyskiej, jak sam się wyraża, kulturze sportowej swoich niemieckich współzawodników.

Zwycięstwo Polaka, jest solą w oku dla Niemców, nie uznających zwycięstw innych narodów. Do tego jesteśmy przyzwyczajeni. Narod jednakże, który ze sportu i nie tylko sportu, ale i innych dziedzin kultury, jak nauka i sztuka, które są własnością ogólnoludzką chce uczynić hasło propagandy politycznej i wszczepić tą drogą nienawiść, naród taki zasługuje tylko na lekceważenie.

## Depesza z Wyspy Niedźwiedziej.

W tych dniach wędzła na ręce Pana Prezydenta R. P. depesza treści następującej:

„Polska ekspedycja polarna przesyła z okazji rozpoczęcia badań naukowych na wyspie Niedźwiedziej wyrazy hołdu“.

## Echa zajścia w Opoiu.

W roku roznowy, która odbyła się między poselstwem R. P. w Berlinie a niemieckim urzędem dla spraw zagranicznych, strona niemiecka wyraziła ubolewanie z powodu ostatniego zajścia przed konsultem generalnym Rzeczypospolitej w Opoiu.

Stan zdrowia policjanta, który przy tem zajściu został ciężko ranny, budzi podobno poważne obawy.

Jak wiadomo, dzięki interwencji tegoż policjanta konsulat generalny został uchroniony.

18.000 zł. na samolot Żwirki.

Warszawa, 6. 9. Na samolot Żwirki złożono dotychczas przeszło 18.000 zł.

Cukier powinien polanieć.

Warszawa, 6. 9. Między delegatami kartelu cukrowniczego a rządem toczą się rokowania w sprawie obniżenia ceny cukru na rynku wewnętrznym o 20 proc. Cena cukru w hurcie ma wynosić 84,50 za 100 kg, gdy dotychczas wynosiła 104,50 zł.

Wypadki kolejowe.

Sosnowiec, 6. 9. Na stacji Zabkówek pociąg pociąg pospieszny wpadł na parowóz. Dwie osoby doznały licznych ran. Obcy się bez większych strat.

Lida, 6. 9. Na przejeździe kolejowym koło Lidy pociąg najechał na furmankę z powodu nieostrożności woznicy. Dwie osoby poniosły śmierć.

Nawet rewizja osobista!

Warszawa, 6. 9. Z dniem 1 października wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące czekowania niezdolności na rzecz skarbu. Według tych przepisów dozwolona jest nawet rewizja osobista u dłużników skarbu, celem wydobycia założeń.

Dziwna konfiskata „Kurjera Pozn.“

Poznań, 6. 9. Wczorajsze wieczorne wydanie „Kurjera Pozn.“ zostało przez Stanostwo Grodzkie skonfiskowane. Mimo żądania Stanostwa nie podano przyczyny konfiskaty, to też ewentualne nowe wydanie nie mogło się wcale ukazać. Takie postępowanie jest nieprawne, to też „Kurjer Pozn.“ zamierza sprawę skierować do sądu.

## Niemiecki lot naokoło świata

Na tokijskim lotnisku wyładował samolot niemieckiego lotnika von Gronau, odbywającego lot dookoła świata.

Von Gronau wystartował z niemieckiej wyspy Sylt, przeleciał etapami północny Atlantyk, następnie kontynent amerykański, północną część Pacyfiku i obecnie przez tydzień zamierza zatrzymać się w Tokio, skąd przez Syberję powróci do Niemiec.

## Kongres ofiar wojny.

Wiedeń, 4. 9. (PAT.) — Międzynarodowy kongres ofiar i byłych uczestników wojny, wybrał na wczorajszym posiedzeniu zarząd główny, a mianowicie: prezes Brandeiss (Austria), wiceprezesi: Morel (Francja), Karkoszka (Polska) i Pfendner (Niemcy). Oprócz rezolucji politycznych kongres przyjął szereg rezolucji, domagających się poprawy warunków materialnych byłych uczestników wojny.

## Nowy prezydent Meksyku.

Meksyk, 4. 9. (PAT.) — Kongres przyjął dymisję prezydenta republiki Rubio i wybrał jednomyślnie nowym prezydentem Rodrigueza. Nowy prezydent liczy 36 lat.

## Z różnych stron.

• Wywieziono ich w tajemnicy. Pięciu ułaskawionych hitlerowców, skazanych za zamordowanie Piecucha, przewieziono w zupełnej tajemnicy z Bytomia do więzienia w Strelitz. W Bytomiu i okolicy panuje spokój, wobec czego opóźniło nadzwyczajne zarządzenia policyjne.

• Traktat japońsko-mandżurski? Londyn, (ATE) Japoński M. S. Z. ogłasza, iż przed 15 września podpisany będzie między Japonią i Mandżurją wojskowy traktat.

## Zamordowanie jednego z chińskich generałów — dyktatorów.

Paryż, 5. 9. (PAT.) Wczoraj w Tsinanfou zamordowano ostatniego z wielkich wodzów chińskich, generała Czan-Tsun-Czama w chwili, gdy wsiadał do pociągu, udając się do Pekinu. Generał zęgnął się właśnie na dworcu z przyjaciółmi, gdy z odległości kilkunastu kroków dwu młodych Chińczyków dala dwa strzały. Jedna kula ugodziła śmiertelnie generała, druga — jego sekretarza. Zamachowców aresztowano. Czan-Tsua-Czam był przez czas dłuższy absolutnym władcą wielkiego terytorjum między Szanghajem a Pekinem.

## Ustąpienie czerwonego dyktatora?

Już nie przyjmuje udziału w bieżących naradach i decyzjach.

Ryga, 5. 9. (ATE.) Uporczywe pogłoski o bliskim ustąpieniu Stalina z urzędu sekretarza generalnego wszechzwiązkowej partii komunistycznej w dalszym ciągu obiegają stolicę sowiecką. Według pogłosek tych, których sprawdzenie u nas jest niemożliwe, Stalin ma być mianowany na stanowisko rektora nowozałożonego uniwersytetu dla narodów Azji. Jako następce Stalina powszechnie wymieniają Kaganowicza, któremu podobno udało się pozyskać zaufanie komisarza wojny Woroszyłowa i nawiązać łączność z żywiołami, niezadowolonymi z polityki Stalina. Formalne zatwierdzenie dymisji Stalina przez biuro polityczne odroczone jest ze względu na szereg aktualnych zagadnień w zakresie polityki zagranicznej, na które ustąpienie Stalina w chwili obecnej mogłoby wywrzeć niemiły wpływ. Charakterystyczne jest, że od chwili powrotu Stalina z urlopu do Moskwy nie brał on udziału ani w posiedzeniach biura politycznego, ani też w posiedzeniach rady komisarzy ludowych.

## 33 ofiary wypadków samochodowych

Onegdajszy dzień w Paryżu zamoczył się rekordową cyfrą wypadków samochodowych, 11 osób zostało zabitych, 22 ranne.

## 2.000 000 bezdomnych.

Powódz. — Zniszczone plony. — Zaraza. — Bandytyzm. — Za drutem kolczastym.

P. A. T. donosi w dalszym ciągu o łęskich żywiołowych i fatalnych skutkach z Dalekiego Wschodu, a mianowicie z Mandżurji: Cała strefa sieci wodnej rzek Nonni, Sungari, Llau-Ho i Un-Han między Charbinem, Cielkanem i Tao-Nanem poddana została inspekcji przez specjalny oddział lotniczy.

Pierwsze rezultaty wykazują zastraszający stan rzeczy. W północnej Mandżurji około milion osób pozbawiony jest dachu, odzieży i żywności.

Rzeczywista liczba nieszczęśliwych, dotkniętych powodzią, wynosi około 2 miliony osób. Powódz zniszczyła połowę produkcji rolnej, przeznaczoną na eksport.

Ludność obawia się wybuchu epidemii cholery.

Bandytyzm szerzy się w coraz większym rozmiarach. Wsie i miasta bronią się przed bandytami wszelkimi sposobami. Charbin obcozony jest drutem kolczastym, przez który stałe przechodzi orząd elektryczny.

## Wódką chcą wypłacić dywidendę w Ameryce.

Nowy Jork, (PAT.) Akcjonariusze National Distillers Product Corporation, firmy wyrabiającej legalnie alkohol i wódkę dla celów medycznych, otrzymani od zarządu jej doniesienie, że dn. 15-go września 1934 r. każdy posiadacz pięciu akcji otrzyma jako dywidendę skrzynię, zawierającą 24 butelki 15-letniego whisky, o ile do tego czasu ustawa prohibicyjna zostanie zniesiona. Rzeczona firma posiada obecnie na składzie 700.000 skrzyń takiej wódki.

## Samolot... przejechany przez tramwaj

Samolot cywilny, pilotowany przez inż. Pessi, zaraz po odlocie z lotniska w Cimisele (północne Włochy) na skutek wadliwego funkcjonowania silnika wpadł w korkociąg i spadł na ulicę tuż przed tramwajem, który mimo użycia hamulca uderzył w samolot całą siłą rozpędu.

Pilot odniósł ciężkie obrażenia, dwaj pasażerowie tramwaju są ciężko poranieni. (PAT.)

## Z PRASY.

## Cele ruchu chłopskiego.

W ostatnim numerze „Piasta“ pos. Witos ogłosił artykuł o celach polskiego ruchu chłopskiego:

„Praca nasza nie ma na celu walki z miastem i inteligencją pracującą, czy z robotnikami, gdyż my wiemy, że im się tak dobrze powodzi, jak i chłopom.

Jej celem jest skupianie i organizowanie mas ludowych, wytknięcie im próg, wskazanie celów walki z korupcją i deprawacją, oraz więcej panność się, obrona przed krzywdą i bezprawiem, dążenie do zmiany stosunków, wspólna praca nad opanowaniem i usunięciem anarchii, zaprawienie mas w służbie dla państwa.

Staramy się przytem tępić lokajstwo, tchórzostwo i służalstwo, zaszczepiamy natomiast poszucie odpowiedzialności, ale też dumy i godności i dumy, chcemy wychowywać obywateli państwa, a nie pretorjanów i poddanych jakiegokolwiek jednostki lub króli.

„My pracę rozpoczął mimo trudności i przeszkód, poprowadzimy dalej, a wołanie Stapińskich i innych spodzonych służalców o nowe kłamstwa i o nowy Brześć, nie odstrasza nikogo, kto spełniając obowiązek swój, kieruje się prawem.”

## Zwyrodnialcy.

Pomiędzy pos. Żuławskim z PPS. a „Gazeta Polska“ toczy się polemika na tle ostatniego zjazdu legionistów. W ostatnim numerze „Robotnika“ pos. Żuławski odpowiada na atak organu sanacyjnego, który w sposób pogardliwy i obraźliwy wyraził się o Polakach „służących w czasie wojny w armii austriackiej:

Zapomniał widocznie autor notatki, że tych „trepow“ polskich poza mną było blisko milion; że setki tysięcy tych „trepow“ polskich: chłopów, robotników, i inteligentów, — którym „Gazeta Polska“ dziś cynicznie zarzuca tchórzostwo i grabież — stało wytrwale na froncie, wykonywując obowiązki, narzucony im nietylko przez władze austriackie, lecz również przez Naczelny Komitet Narodowy i Koło Sejmowe, które — słusznie, czy niesłusznie — uważali wówczas za Naczelny Władcy Narodowa. Te pogardliwe traktowane „trepy“ polskie przelały swą krew i zasłaly trupami prawie pół Europy. Temi „trepmi“ polskimi łamał front rosyjski Mackensen pod Gorlicami; polskimi żołnierzami forsowano najtrudniejsze pozycje włoskie pod Tolminem; polskich żołnierzy używano przy złamaniu frontu rumuńskiego; Posłusznym dyrektywom Naczelnego Komitetu Narodowego i Koła Sejmowego, w najcięższych warunkach umieli wytrwać i — w przeciwstawieniu do żołnierzy czeskich, którym ich władze narodeowe nakazywały inną taktykę — swój obowiązek żołnierski spełniali nie gorzej, niż inni.

Zeby — pisze pos. Żuławski — posunąć się do tego, by w ten sposób znieważać przelaną krew i trupy ogromnej części narodu — na to trzeba już być zwyrodnialcem.

Wypokpaliska w Grecji. „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Aten: Pewien młody archeolog grecki odkrył ruiny dawno pozukiwanej świątyni Enosa, w której znajdował się słynny posąg Afrodyty, dła Praksytelesa.

## Z POGRANICZA.

## Nowe dzwony dla świątyni leszczyńskiej.

Niebawem rozlegać się będzie z wieży kościoła leszczyńskiego silniejszemi, pełniejszymi, liczniejszemi tony, ta najpotężniejsza a zarazem najcudowniejsza muzyka, jaką jest spżowy śpiew dzwonów.

Obszerna, a coraz piękniej urządzona świątynia nasza wymaga jeszcze tylko celu uzupełnienia, jakim jest liczniejszy zespół dzwonów. Potrzebie tej staje się obecnie zadość. W ubiegłą sobotę nadeszły upragnione dzwony, które wczoraj popołudniu zawieszono na tymczasowym rusztowaniu, przedewszystkiem w celu wypróbowania ich dźwięku. Próby tej dokonał wczoraj w godzinach przedwieczornych przybyły z Poznania ks. dr. prof. Gieburowski, dyrektor chóru katedralnego, rewizor organów i dzwonów.

Dzwony pochodzą z odlewni K. Schwabego, z Białej. Wygląd ich jest estetyczny, odlew zda się bez zarzutu, wykończenie (obtoczenie) staranne. Większy dzwon wagi 13 cent., ozdobiony jest wizerunkiem św. Stefana, króla węgierskiego, drugi wagi 5 cent., wizerunkiem św. Tereski. Pozatem napisy, ozdoby wykonane artystycznie.

Już kiedy dzwony uwalniano z opakowania, kiedy je zawieszano na tymczasowym rusztowaniu, wydawały dzwony przy każdym dotknięciu dźwięki, świadczące o ich doskonałym brzmieniu. Spieszono

się z poczynieniem wszystkich przygotowań do próby, aby się dowiedzieć jak wypadnie opinia tak wytrawnego znawcy, jak ks. dr. Gieburowski, który zabrał się do wypróbowania nowych dzwonów i porównania ich tonów z dotychczasowymi w sposób nader staranny, szczegółowy.

Rozlegały się oddzielne, to łączne uderzenia, to w jeden, to w dwa, to wreszcie w trzy dzwony — płynęły spżow dźwięki to z dołu (nowe dzwony), to z góry (z wieży, stary) — licznie zebrana publiczność siedziała z zainteresowaniem skupiony wyraz ks. rzeczoznawcy.

Słownie stawał się wyraz ten pogodniejszy, odzwierciedlając wreszcie zupełne zadowolenie. — Chwała Bogu, dzwony dobre, odpowiadają całkowicie wymaganiom.

Z orzeczenia ks. dr. Gieburowskiego przytaczamy: Dzwony są nastrojone dokładnie na tony fis 2 i h 2. Zadanie gisera, polegające na tem, ażeby strój 2 dzwonów dźwiękował do starego dzwonu a 2. — spełniła odlewnia w zupełności, tak, iż cały zespół nastrojony jest motyw Te Deum fis 2, a 2, h 2.

Chwała Bogu, że ten najpotężniejszy instrument muzyczny, jakim są dzwony rozbrzmiewać będzie z wieży naszego kościoła nietylko donośnie lecz i artystycznie na Chwałę Bożą.

## KRONIKA.

Środa, dnia 7-go września 1932 r.

Jana M.

Wsch. sł. g. 4 m. 56. Zach. g. 18 m. 11.

Wsch. ks. g. 14 m. 40. Zach. g. 21 m. 03.

Sten pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej Sandomierskiej-Wielkopolskiej Hedowli Maslow w Antoninob Włotek, dnia 6. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 11,2 wiatr południowy o prędkości 1 m/s, zachmurzenie częściowe, ciśnienie atmosferyczne 755,4 wilgotność 8 %. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa plus 20,0 najniższa plus 7,4. Ilość opadu 0,0 mm.

## LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrań. Zbiórka 114. Dziś (6. 9.): Ochotin. Straż Pożarna: o godz. 8-mej wiecz. zebranie w ratuszu. Zarząd.

Chór Kościelny: lekcja śpiewu dla chóru męskiego o godz. 7-mej wiecz. dla chóru mieszanego o godz. 8-mej w Domu Katolickim.

Baczność Sokolice: zbiórka druhen, celem wicia gwizdów o godz. 7-mej wiecz. w Sokolaj. Przybycie kogucze.

Słow. Młod. Polek: zbiórka I. zastępu o godz. 8-mej w ognisku. Przybycie wszystkich konieczne.

Słow. Młodych Polek: wiecz. o godz. pół 8-mej krótka zbiórka informacyjna druhen w Domu Katol. na wielkiej sali. Ks. Patrona.

S. M. P.: zastęp I. o godz. 8-mej zbiórka w Ognisku.

S. M. P.: o godz. 7,30 wiecz. płacone składek i wydawanie gazetki; o godz. 8,15 zbiórka zastępu 2 i 8 w Ognisku.

Tow. św. Anny: chętne członkinie uprasza się o przybycie dziś i jutro po poł. do Domu Katol., celem wicia gwizdów na przyjęcie Ks. Biskupa.

Jutro (7. 9.) Koło śpiewu „Dembicki“: o godz. 9-tej lekcja dla chóru męskiego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny.

Zw. Podof. Rez.: zebranie miesięczne o godz. 20,30 w lokalu zebrani Hotel Polski.

VII. druż. harcarska im. E. Szczanieckiej: zbiórka o godz. 7,30 w harcownic sem.

S. M. P.: o godz. 7,30 wiecz. w Ognisku zdawanie mundurów. O godz. 8 wiecz. ćwiczenia w ewincji miejskiej.

Tow. św. Anny, oddział młodzieży: zbiórka a-malotek do przedstawienia o godz. 8 wiecz.

1) Katolickie Koło Polek. We wtorek, dnia 6 bm. o godz. 8-mej w szkole Przemysłowo-Handlowej odbędzie się zebranie planarne. Na porządku obrad ważne sprawy. O przybycie wszystkich Pań-członkiń proszi Zarząd.

1) Baczność Młodzi Obozu Wielkiej Polski. W środę, dn. 7 bm. o godz. 8,15 wiecz. odbędzie się w sali na boisku „Sokoła“, zebranie ogólne placówek żeńskiej i męskiej. Referat wygłosi delegat Dzielnicy, magister paw. kof. Jakubowski.

1) Czuwaj! VII. dr. im. E. Szczanieckiej. Pierwsza zbiórka powakacyjna odbędzie się jutro (środa) w seminarjum żeńskim o godz. 7.30.

1) Związek Inwalidów Wojennych. Dnia 6-go września br. odbędzie się zebranie miesięczne Koła o godz. 8-mej wieczorem w Domu Katolickim. O punktualne przybycie proszi Zarząd.

1) L. O. P. P. Posiedzenie Zarządu Miejskiego Koła L. O. P. P. odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Ilskiego, przy Rynku, na które wszystkich członków zaprasza Zarząd.

1) Zw. Lokatorów i Sublokatorów. We wtorek, dnia 6 września o godz. 7,30 wiecz. odbędzie się na wielkiej sali strzelnicy przy ul. Kościńskiej miesięczne zebranie Związku Lokatorów i Sublokatorów. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

1) „Ulani Księcia Józefa“. Wczorajsze przedstawienie które odbyło się w Hotelu Polskim, zważyło dużo publiczność. Humorystyczny nastrój, który miał

Potrzebna mianka, 30 franków.

I jeszcze:

Potrzebna młoda dziewczyna do pracowni Sution, 30 franków, mieszkanie i życie.

Weszła bez wahania w dużą bramę domu, w której na froncie był stragan z kwiatami.

Jak to ogłoszenia były dla niej stosowne.

Zaiste, może się narwać szczęśliwa, że odrzuciła tak słownie trafia.

Zarobowiona z radości, patrzyła dokoła, gdy naraz z małego okienka, nad którym stało napisane „odwrotny“, ukazała się głowa czerwona. Kobieta czy mężczyzna?

Twarz była płaska, z czerwonymi plamami, duża, trudno było odczytać pierd tego, do którego należała, gdyby miała czapka aksamitna nie rozjaśniała zagadki.

— Czego panienka potrzebuje? — zapytał głos gruby, wcale nieprzyjemny.

— Widziałam na bramie, że w tym domu potrzeba dobrej pokojówki, czy mógłby pan powiedzieć mi, gdzie mam się udać — rzekła Kłotylda swoim wdzięcznym głosem, cystem jak kryształ.

W podwórzu, schody na lewo, anstrosia, drzew na wprost.

Dziewczątka kilka razy musiało powtórzyć sobie to szczególne objaśnienie.

W końcu znalazła schody, przy których była taka sama blacha, jak przy bramie.

Tym razem czytała jeszcze uważniej. U góry było:

Wielkie biuro strzeżeń służących obojga pęd. Zakład kaucjonowany, istniejący od roku 1850. — Utrzymywany przez wdowę Galimas.

Kłotylda zrozumiała, że tu mieszczańska dziewczątka, służące i sklepowa, a że słyszała, że w Paryżu wszystko sprzedaje się lub kupuje, sądziła, że niepodobna cośkolwiek znaleźć bez takiego pośrednictwa i pełna nadziei, weszła na schody.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## BEZ MATKI

ROWIESC

(Ciąg dalszy)

117) Wtedy robotnice, które już tak krzywo na nią patrzyły, za jej piękność, prowadzenie, godność skromną, ułożenie i wyraz jasnej fizjonomii, zaczęły jej nienawidzić.

Wszystkie prawie złych obyczajów, popisywały się czynizmem, który był majstraszniejszą torturą dla dziecka niewinnego i czystego, które nigdy brzydko go słowa w klasztorze nie słyszało, a niewiele u matki Madione, ani u pani Lemandois.

Nie była w stanie opanować nad okrutnym brzydzeniem, jakie jej takie rozmowy sprawiały, — była o tyle naiwna, że się z tem nie kryła.

Odtąd ze wszystkich stron, sypały się przedwziewania na biedną sierotę; obłudna, zarozumiiała i tadeocydowana, że trzeba ją oswoić.

Zeby dopiąć tego pięknego celu, niczego jej nie oszczędzono, ani słów, ani śpiewek, ani gestów nawet. Nie oswoiła się biedaczka, przeciwnie, o mało nie zachorowała ze wstydu i zmartwienia.

Lecz wytrzymała; postanowiła, że nie pojedzie do Paryża, aż nie zarobi sto franków, a że potrzebowała kupić trzewiki, zebrała zatem przez miesiąc tylko sześć dziesiąt franków.

Nie wydawała bowiem nic a nic, prafa i naprawiała sukienki swoje w miedzieli, nie wychodziła nigdy, zadawała się szczupłą porcją jedzenia, jaką dawano w ogólnej kuchni: milczemem, chłodem i godnością pozbywała się holdów dozorców i starszych robotników, pociągających jej urodę.

— Idjotka — mówił, widząc, że nie odpowiada na zaczepki w korytarzach i podwórzach

Słyszała docinki, lecz co ją te sądy obchodzily; — pozostawiano ją w spokoju, a niczego więcej nie pragnęła.

Nareszcie w końcu drugiego miesiąca dosięgła upragnionego celu, a nawet więcej jeszcze: Kłotylda miała ubrania przywzioło i sto franków w kieszeni.

W fabryce nie było już pilnej roboty, nastał sezon martwy, podziękowała pani Farcy za dobroć jej za siebie, napisała do Firmina, którego adres posiadała, i pojechała do Paryża koleją, tak jak jej stary furman radził.

A że była inteligentna i radna, pozostawiła w biurze na stacji św. Eazara swój tomoczek, a sama poszła na ulicę de Trevis.

Tu czekał ją zawód.

Sydonia opuściła służbę i wyjechała na południe z rodziną, która zapromowała jej większe zasługi niż te, jakie dotąd pobierała.

Dziewczynka odeszła od drzwi mieszkania, gdzie jakiś głos suchy i obojętny powiedział jej o tem — z sercem ściśniętym i drżącym wargami.

Jeszcze raz była sama jedna, bez podpory: nie zupełnie bez sposobu do życia miała bowiem sto franków, lecz bez żadnej rady i opieki w tym ogromnym Paryżu gdzie ruch, hałas, tłumy, mieszały w głowie biednemu dziecku przyzwyczajonemu dotąd do spokoju i czysty miasteczko prowincjonalnych.

Szła przed siebie bez celu, rozmyślając nad tem, co postanowić, jak w tem wielkim miasteczku odszukać krewnych, skoro nie wiedziała nawet, w której dzielnicy miasta mieszkała jej ojciec a matka.

Zasła bezwiednie na przedmieście Mont-Martre, tu zwrócić jej uwagę duży dzwój czerwony, nad którym wisiały jeden nad drugim białe papierki z napisami.

Zatrzymała się i czytała: Potrzebna dobra pokojówka i do bielizny, 40 franków i wimo.

Niech:

ze sceny, robił swoje, rozśmieszał wszystkich. — Gra artystów b. dobra, słabiej jednak wypadły śpiewy, główny ałut tej krolechwilii. — Przedstawienie, jak zwykle, z blisko godzinnym opóźnieniem. Życzyć należy na przyszłość większej punktualności tak w interesie teatru samego, jak i publiczności, która się długim czekaniem zbyt zniechęca.

i) Stowarzyszenie Rezerwistów i b. Wojskowych. W ub. sobotę, odbyło się planowane zebranie Stow. Rez. i b. Wojsk. Kola Leszno na sali Hotelu Polskiego przy udziale 50 członków. P. asesor Barski, prezes powiatowy odczytał komunikaty w sprawie Kursu instruktorskiego dla członków, oraz przedstawił warunki tego kursu. Stowarzyszenie postanowiło wziąć udział w uroczystym przyjęciu Ks. Biskupa Dymka w Lesznie, dnia 8. września 1932 r. i to w zwanym szeregu, a prócz tego dostarczyć 20 członków na ten dzień dla utrzymania porządku. W dalszym porządku obrad omawiano jeszcze różne sprawy wewnętrzne kola, między innymi i sprawę umundurowania członków. Sprawa ta jest obecnie definitywnie załatwiona i członkowie będą już w niedługim czasie posiadać własne i przepisowe umundurowanie.

ii) Kino Pałac. Wyświetla jeszcze efektowny film pt. „Zemsta rodu mandarynów“ z oryginalnym tłem chińskim. Doskonala dla siebie rolę w tym filmie znalazła głośna artystka, córka kraju Smoka, Anny May Wong. Treść filmu bardzo tajemniczą.

iii) Zgon samobójczyni. Wczoraj o godz. 11.30 zmarła w szpitalu św. Józefa Pelagia Kaczorówna, która, jak donosiliśmy, targnęła się na swe życie, zażywając silną dawkę weronalu. Denarka miała lat 28. Jak nas informują, wymieniony w naszej pierwszej notatce p. W. nie pomógł w wypadku żadnej, nawet moralnej winy.

iv) Znalezione klucze. Do odebrania w eksp. Głosu.

— 0 —

### ZABOROWO.

20) Stow. Młodych Polek. W środę, dn. 7 bm. zbiórka zastępu III. w Ognisku o godz. 8.15 wiecz. O punktualne przybycie proszą Zastępowa.

### PONIEC.

pc) Dajmy chleb i pracę głodującym. Cały świat przeżywa okrutny kryzys gospodarczy, tysiące bezrobotnych łaknie kawałka chleba powszedniego, tyłu nieszczęśliwców. Pomimo, że sprawa bezrobocia jest kwestją państwową, powinno również i całe społeczeństwo stanąć do czynu, jak jeden mąż, aby ostatecznie wyprzeć niedzę z kraju. Dzisiaj, słowo „bezrobocie“ stało się powszechnem. Wszystkie pisma, i pismka są przepełnione epidemią bezrobocia. Wszyscy narzekają na niemożliwe warunki życiowe. Tęwet i ci, którzy zarabiają po 1000 zł miesięcznie albo i więcej, a którzy podobną pracują w pocie czoła nad ogromem wydajności swej pracy. I many się dziwić tej szarej masie bezrobotnych, że panuje u nich w najwyższym stopniu rozgorzenie? Przecież oni nie żądają jałmużny tylko pracy! A praca by się napewno znalazła, gdyby się chciało umiejętnie szafować groszem publicznym. Tylko niestety tak nie jest. A bezrobocie, nie tylko, że się ufa zmniejsza, ale stopniowo się nawet powiększa. Żyjemy dziś niewątpliwie w dobie ogólnego kryzysu gospodarczego, jaki ogarnął cały świat. Wskutek ciężkiej sytuacji gospodarczej powstały duże luki w armii pracy, której olbrzymia liczba poszła na poprostu na bruk. Ulżenie więc dół bezrobotnych jest dzisiaj obowiązkiem każdego Polaka i Polki, tembardziej, że sami widzimy tą niedzę powiększającą się z dnia na dzień. Wystarczy tylko rzucić wzrokiem na ruch życia miejskiego. Cóż wtenczas widzimy? Otóż dzieci w wieku szkolnym niemal całemi zastępami snują się po miastach i okolicznych wsiach jak cienie prosząc o kawałek chleba. Cóż na to powie Opieka Społeczna? Czy dzieci bezrobotnych wychowane na ulicy, mają powiększyć kadry wzorowych obywateli państwa? Czas największy zająć się tem biedactwem, gdyż odmówienie opieki tym malcom, równałoby się zepchnięciu ich w bagno występów moralnych. Opamiętajmy się przynajmniej teraz, gdy widmo zimy się zbliża, i przyjdźmy wszyscy, z piętrową pomocą tej szarej masie bezrobotnych. (A. G.)

### WIELKOPOLSKA.

10) Staszew. (Nowiódma napila się kwasu solnego). W Staszewie otrula się kwasem solnym Zofia Witkowska — lat 20 — niwidoma na oba oczy, sierota. Po zastosowaniu pomocy lekarskiej Witkowska uładowano i przewieziono do Szpitala Miejskiego. — Przyczyna desperackiego kroku: przynębienie psychiczne.

11) Gołęczewo. (Podpora sanacyjna — prezes strzecha oszustem...) Prezes strzecha, znany sanator, gospodarz Włosek, powędrował do ula za usitowane oszustwo na tie sprzedaży i wydzierżawienia swojego gospodarstwa. Jednemu reflektantowi gospodarstwo swoje wydzierżawił, drugiemu sprzedał, pobierając ratulki, a wobec tego, że nie mógł reflektantom zwrócić ratulki, powędrował do ula.

12) Szamotuły. (Wielka uroczystość.) Tow. Powstańców i Wojaków urządza w niedzielę, dnia 18. bm. uroczystość poświęcenia sztandaru z okazji 10-lecia swego istnienia. Współudział w uroczystości tej zapowiedziały wszystkie bratnie organizacje z bliskiej i dalekiej okolicy. Uroczystość zapowiada się wspaniale i przerozdi się niewątpliwie w wielką uroczystość lokalną.

## Z Poznania.

P) Stawniak skazany na dożywotne więzienie. Wczoraj w sądzie apelacyjnym jako Instancji odwoławczej został wznowiony proces przeciwko Konstantemu Stawniakowi, który zamordował w roku ub. pod Gnieznem małoletnią Monikę Andrzejewską. — Za ohydny ten czyn morderca zasądzony został w wyroku pierwszej instancji na karę śmierci. Po dłuższej naradzie sąd ogłosił, że apelację oskarżonego

uznaje się za uzasadnioną, wskutek czego karę śmierci zamieniono mu na bezterminowe więzienie. Poza tem pozabawiono Stawniaka praw obywatelskich i honorowych.

P) Samobójstwo bezrobotnego. Złotem do roboty Florian Skłepik popełnił samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym.

## Z Warszawy.

W) Zamek królewski w Warszawie. Oprócz zewnętrznych remontu zamku królewskiego w Warszawie, wykonywane są roboty wewnętrzne na I i II piętrze. Roboty te połączone są z częstotną przebudową wnętrza gmachu. W przebudowie są biura kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz sala Matejki, położona obok sali „assamblowej“. Nowa sala łączyć będzie w przyszłości sale królewskie z nowoprojektowanymi. W sali tej zawieszony będzie obraz „Batory pod Pskowem“ Matejki. Wszystkie te roboty wyczerpią tegoroczny program przebudowy Zamku. Postęp dalszych robót w latach następnych uzależniony jest od kredytów.

W) Wystawa wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych. W sobotę otwarto „Iszy pokaz — Targi Przemysłu Perfumeryjno-Kosmetycznego i Przemysłów Pomocniczych“. Wystawa, bardzo starannie przygotowana przez Społeczne Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Warszawie, mieści się w lokalu wystawowym przy ul. Bagatela 3. — Pierwszorządne ekspozycje, wystawione przez liczne firmy polskie, dobor wyrobów i estetyczny wygląd stoisk świadczą o dobrej organizacji pokazu targów.

W) Z funduszy publicznych. Głośna była niedawno sprawa p. sen. z B. B. Steckiego, przywódcy Związku Ziemiań, którego dług prywatny musiał pokryć Państw. Bank Rolny jako gwarant. I ob teraz znowu Państw. Bank Rolny musi pokryć gwarantowaną przez ten pożyczkę hr. Jarosława Potockiego w sumie około miliona zł. J. Potocki był na żądanie rodziny ubezwładniony. Państw. Bank Rolny ma obowiązek wyjaśnić, na jakiej podstawie wydaje tego rodzaju gwarancje.

W) W sprawie nielegalnego uprawiania rzemiosła. W dniu 31 sierpnia br. odbyła się w Pałacu Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie pod przewodnictwem senatora Wiechowicza konferencja w sprawie nielegalnego uprawiania rzemiosła. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Izby Rzemieślniczych z całej Polski, delegaci Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, oraz delegaci szeregu związków rzemieślniczych. W wyniku obrad uchwalono szereg wniosków, które zabezpieczają rzemiosło przed napływem sił niefachowych, oraz uniemożliwić nielegalne uprawianie rzemiosła.

W) Krwawe starcie z komunistami. W niedzielę komunistki zorganizowały w kilku punktach miasta demonstracje, które w jednym wypadku doprowadziły do krwawych zająć. Ulicą Nowiniarską w dzielnicy żydowskiej szedł tłum komunistów z transparentem.

## ŚLĄSK.

1) Katowice. (Przyjazd nuncjusza papieskiego). Do Katowic przybył nuncjusz Apostolski mgr. Marmaggi z Warszawy, na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod katedrę śląską. Na dworcu powitał nuncjusza wojewoda śląski ks. biskup Adamski, kapituła śląska oraz przedstawiciele władz i duchowieństwa. Z dworca nuncjusz Marmaggi udał się samochodem do mieszkania ks. biskupa Adamskiego, gdzie zamieszkał do czasu ukończenia odbywających się rekolekcji.

1) Rybnik. (Wykomanie wynroku śmierci.) W związku ze skazaniem w dniu 2. bm. Józefa Ziemińskiego z Gotardowie pow. Rybnik przez sąd doradny w Rybniku, za usiłowane zabójstwo posterunkowego policji Antoniego Zuzkę, na karę śmierci przez powieszenie, obrońca zwrócił się do p. Prezydenta R. P. z prośbą o ułaskawienie. P. Prezydent z prawa łaski nie korzystał, wobec czego wyrok wykonano w dniu 3. bm.

1) Katowice. (Red. „Kattowitzer Ztg.“ zasądzony także w II. instancji.) Sąd Okręgowy jako odwoławczy ogłosił wyrok w sprawie przeciwko red. odp. „Kattowitzer Ztg.“ Hubertowi Schrey'owi skazanemu w sądzie I. instancji na 14 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie zmyślonych faktów, podających w pogardę urzędzenia państwowe i zarządzenia zwierzchności. Sąd II. instancji wydał wyrok zatwierdzający orzeczenie o do winy a co do kary zgodniej z postanowieniami k. k. zasądzający Schreya na 7 miesięcy aresztu śledczego i 2000 zł grzywny. Jako okoliczność łagodzącą poczytano oskarżonemu jego młody wiek i dotychczasową niekaralność.

## Z CAŁEJ POLSKI.

Bocian złodziejem.

Jednej z pracownic rolnika S. w Cerekwicy, zajętej przy pracy w polu, zginęła wzorzysta biuzetka, przechowana chwilowo pod słogiem zboża. Poszukiwania po skończonej pracy nie dały żadnego wyniku, przypuszczano więc, że zachodzi kradzież. Lecz już dnia następnego własnina się sprawa. Nad ra-

tnum liczył ponad 350 osób. Pewien wywiadowca policji usiłował komunistę, noszącego transparent, zatrzymać. Tlum na widok policji zaczął się rozpraszać, przyczem stratałowo cztero-letniego chłopca. Wywiadowcy udało się żydka-komunistę, noszącego ów transparent zaarrestować. Tymczasowo umiescił aresztowanego w mieszkaniu dozorczy jednej z pobliskich kamienic. Tlum usiłował aresztowanego odbić. Wówczas wywiadowca użył broni. Dał kilka strzałów, z których jeden ugodził w głowę przechodzącą ulicą młodą żydówkę. Kobieta przeszła kilka kroków i padła tuż przed gmachem Kasy Chorych. Wniesiono ją tam i udzielono pomocy. W międzyczasie tłum zaczął atakować gmach Kasy Chorych. Wybito kilkanaście szyb. Kilkanaście osób aresztowano. Ranna kobieta, przewieziona do szpitala, wieczorem zmarła.

W) Strajk dostawców żywności. Od poniedziałku rana zaczęli strajkować dostawcy żywności dla Warszawy, pozostający pod wpływem Związku Zawodowego Rolników, wysuwający żądanie zmniejszenia opłat na rzecz samorządu i wprowadzenia udogodnień przy sprzedaży produktów rolnych.

W) Bez względu na kryzys — dancing na 17. piętrze. Roboty budowlane przy wznoszeniu olbrzymia przy placu Napoleona posuwają się bardzo szybko naprzód. Już za trzy kwartały, według planów robót, gmach będzie zupełnie wykończony. Gmach będzie liczył 17 pięter. Będzie to drugi z kolei w Europie pod względem wysokości olbrzym. Wyższy gmach znajduje się w Antwerpii. Właściciele warszawskiego drapacza nieba postanowili na najwyższym 17-tym piętrze urządzać dancing. Będzie to najwyższe położony dancing w Europie. Do dancingu będzie prowadziła specjalna winda expressowa, która nie będzie przystawała na niższych piętrach. Poza tem pierwsze sześć pięter będą zajmowały lokale biurowe, od szóstego zaś piętra poczynając do 17-gi zbudować się będą luksusowe mieszkania prywatne. Główna waga gmachu — 40 000 000 zł.

Ciezar ten utrzymuje 46 słupów, w których na głębokość kilku pięter. Szybkie urządzenie napędu wody do górnych pięter kosztowało z górą 300 tys. zł.

W) Chevalier zabiega o pozwolenie przyjazdu. Komisarz Rządu ostatecznie odmówił prawa wjazdu do Polski Mauryemu Chevalier, który zamierzał wstąpić w Teatrze Wielkim. Obecnie Chevalier zwrócił się do ambasady francuskiej w Warszawie z prośbą o interwencję. W sprawie tej prowadzone są rozmowy między ambasadą francuską a M. S. Z. Zdaje się jednak, że przyjazd Chevaliera jest pod wielkim znakiem zapytania.

nem ktoś z ludzi zauważył związając z gniazda bocianiego, uslanego na stodołę właściciela S., rekawy zaginionej biuzetki, które jak dwie chorągiewki trzepotały w ranym wietrze. Jeden z parobczaków, który ubiegał się o względy „okradzionej“ dziewczynki, wszedł po drabinie na szczyt stodoły, żeby bocianowi odebrać łup, lecz natrafił na zacięty opór zbrodźca. Dopiero gdy chłopak uzbójnił się w łaskę, bocian dał za wygraną.

Szalony pościg policji za włamywaczami. Do wielkich szkodów tytuoniowych w Władawie usiłował się włamać jakiś osobny.

Dozorczy, pilnujący szkodów, wszczęł alarm. Włamywacze ratowali się ucieczką przygotowanymi samochodem.

Na alarm dozorców, przybyła poćcja, która wszczęła pościg za złoczyńcami.

Pościg odbywał się w szalonym tempie. Poćcja jadąc dwoma motocyklami, miała następowała na pięty opryszkom.

Kiedy policjanci z wycołowaniem rewolwerami już mieli oddać sobie, samochód włamywaczy znalazł się na torze kolejowym, złamał szlaban i w tej chwili z sykaniem poćgią pospieszną oddzielił się od włamywaczy od poćgiu policji.

Ta nagła przeszkoda dla policji wystarczyła włamywaczom do zmiany śladów przed poćgiem.

Jak ustala śledztwo, włamywacze po naprawieniu samochodu, udali się w kierunku Warszawy.

Wbijanie igel za pomocą dla złodzieja 19 zł. Do mieszkania Katarzyny Mazanowej we wsi Strzykowie Górn, pow. kieleckiego, wtargnęli dwóch zamaskowanych osobników. Żądali u niej wdania pieniędzy, a ponieważ Mazanova odmówiła, zaczęli się zniecać nad nią, wbijając jej szpilki za paznokcie. Po zrabowaniu wynusznonych tym sposobem 19-u złotych, bandyci zbiegli. Dochodzenia ustały, że jednym z napastników jest niejak Józef Kustra. Został on przekazany w trybie doradczym władzom sądowym.

**OGÓLNE WIADOMOŚCI.**

a) W sprawie letnich czapek dla policjantów Zarządzeniem komendanta głównego P. P., zmienne zostały dotychczasowe przepisy o noszeniu pokrowców letnich na czapkach przez funkcjonariuszy policji. Komendant główny polecił, aby czapki bez białych pokrowców noszone były przez oficerów i szeregowych policji państwowej we wszystkich wypadkach, gdy okoliczności służby wymagają, aby policjant nie był widoczny. Wszyscy przełożeni policyjni zatem mają prawo zarządzać zdejmowanie białych pokrowców z czapek w wypadku pełnienia przez oficerów lub szeregowych P. P. takiej służby patrolowej, czatów, pościgu itp., gdy wymagać tego będą względy na bezpieczeństwo policjanta.

o) Materiały budowlane. Wskaźnik cen materiałów budowlanych spadł w czerwcu br. do 71,1, t. j. do przeciętnego poziomu z r. 1926. W pierwszym półroczu r. b. spadek cen materiałów budowlanych był dość szybki: styczeń 75,6, luty 75,1; marzec 73, kwiecień 72,7, maj 72; czerwiec 71,1.

**Z SZEROKIEGO ŚWIATA.**

Ostatni podarunek Kreugera dla swej sekretarki.

Ze Stokholmu donoszą do dzienników paryskich, że podczas śledztwa, prowadzonego w sprawie „króla zapalczanego”, Iwara Kreugera, wyszło na jaw iż na dziesięć dni przed popełnieniem samobójstwa, Kreuger wysłał z Nowego Jorku do Stokholmu sekretarce swej, Karinie Boelman, w podarunku 10.000 dolarów w banknotach, w liście nawet nie poleconym.

Pani Boelman otrzymała ten list, dowiedziawszy się jednak wkrótce potem o sprawkach byłego swego pracodawcy, całą sumę otrzymaną wręczyła zarządowi upadłości króla zapalczanego.

**Kalendarzyk łowiecki na wrzesień.**

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, oprócz województwa śląskiego, we wrześniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Losie byki, jelenie byki (do 15 września), daniele rogacze (do 15 września), zające szaraki, zające bielaki, njezdźwiedze, tysie borsuki wiewiórki; guszcze koguty, cietrzewie kury w województwach wileńskim, białostockim, nowogródzkim, poleskiem i wołyńskim (od 15 września), bażanty koguty, dropie, dzikie indyki samce, onaz dzikie indyki samice.

**Program Radja Warszawskiego.**

Środa, dn. 7. 9.

11,45 Muzyka z płyt gram. 13,35 Muzyka z płyt gram. 15,10 Muzyka z płyt gram. 15,30 Kronika Harcerska. 15,35 Chwilka morska i kolonialna. 15,40 Obrazek dla dzieci młodszych p. t. „Sad Jasia”. o. m. W. Wanda Tatarska-Malkowska. 16,05 Muzyka z płyt gram. 16,35 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16,40 Odczyt prof. Henryka Mościckiego. 17,00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry „Polsk. Radja”. 18,00 Transmisja z Chelma Lubelskiego „Uroczystej Ziemi Chelmskiej”. 19,45 „Skrzynka Poczta Rolnicza”, koresp. bież. omówi inż. Wacław Tarkowski. 20,00 Kwartans literacki p. t. „Wilk w Gubji i gajowy”. 20,15 Melodie z filmów dźwiękowych wykon. na aparaturze fotografowej wyrobu firmy „Nalawis”. 20,50 Transmisja ze Lwowa koncertu pośw. utworom E. Griega. 21,50 Dodatek do Pras. Dzien. Radj. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Odczyt w języku angielskim p. t. „Hejnał Krakowski”. 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50 Muzyka taneczna.

**Urządowa Cedula Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.**

Poznań, dnia 5. 9. 1932

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny transakcyjne.	
Zyto 105 tonn par. Poznań	16,20
Zyto 3 tonn par. Poznań	16,15
Zyto 15 tonn par. Poznań	16,10
Uspokobienie spokojne.	
Ceny orientacyjne*	
Zyto nowe zdrowe suche	15,50—15,80
Uspokobienie spokojne.	
Pszelica nowa zdrowa sucha	24,25—25,25
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień 64—66 kg. nowy zdrowy suchy	15,75—16,25
Jęczmień 69 kg. nowy zdrowy suchy	16,25—17,25
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy, nowy, zdrowy suchy	19,00—20,00
Uspokobienie spokojne.	
Owies nowy zdrowy suchy	12,50—13,00
Uspokobienie spokojne.	
Maka żytnia 65% wł. wor.	25,25—26,25
Uspokobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% wł. work.	39,00—41,00
Uspokobienie spokojne.	
Otreby żytnie	9,00—9,25
Otreby pszenne	9,00—10,00
Otreby pszenne (grube)	10,00—11,00
Rzenak	33,00—34,00
Rzenik zimowy	32,00—34,00
Groch Victoria	22,00—24,00
Groch Folgera	24,00—30,00
Mak niebieski	67,00—72,00

Ogólne uspokobienie spokojne.  
Konec działu redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za druk ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.  
Czcionkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

Dnia 5 bm. zmarł w Bogu opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż i ojciec śp.

**Wojciech Witkiewicz**

przez wszy lat 48.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godzinie 10 z szpitala miejskiego, o czym donosi w smutku pograżona żona i synowie.

W dniu 4-go b. w. o godz. 9-tej zmarł po długich cierpieniach nasz długoletni pracownik śp.

**Wojciech Witkiewicz**

w 49 roku życia.  
Zmarły był gorliwym i sumiennym pracownikiem. Cześć jego pamięci.  
Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 10-tej przed poł. z szpitala miejskiego.

Magistrat i Miejskie Zakłady Świata, sły i wodociągów w Lesznie.

Tow. Katolickich Robotników Polskich w Lesznie donosi swym członkom, iż zmarł członek śp.

**Wojciech Witkiewicz**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8. bm. o godz. 10 rano z miejskiego szpitala. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

ZARZĄD

Liczbą czynności 3 K. 23/31.  
**Przetarg przymusowy.** Nieruchomość położona w Dąbzu i w chęci uczynienia warunków o przetargu zapisana w księdze gruntowej Dąbze tom IV wykaz 103 na imię polnika Adolfa Cielina z Maranowa zostaje w drodze przetargu dnia 12 listopada 1932 r. o godz. 10 przed poł. wystawiona na przetarg przymusowy w n. tej oznaczonym Sądzie, p. nr. 27. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego i chlewa z podwórzem i o obszarze 5 ha 13 a 70 m<sup>2</sup>. Roczna wartość użytkowa jako podstawa podatku biurowego zapodana jest na 45 Mk. a czysty dochód na 18,77 tal. Wyciągi z matrykuli oraz treść księgi wieczystej można przebrać w sekretariacie sądowym. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 marca 1932 r. Leszno, dnia 24 sierpnia 1932 r. SĄD GRODZKI.

**Kino Apollo Leszno.** Dziś we wtorek i w dni następnie ulubieniec wszystkich Carlo Aldini w brawurowym filmie **KARŁOŁOMNY POŚCIG!** sensacyjnym pod tyt.: Nadto bogaty nadprogr. UWAGA: Z datem dzisiejszym obniżamy znacznie ceny biletów wstępu Bilety już od 50 groszy. W przygotowaniu: Wielki sukces dźwiękowych ekranów: „NIE GRZESZ KOBIETO”

**Zł 719.51**  
wyskarżoną należność przeciwko panu Wilhelmowi Sperlichowi w sprzedam. Oferty względnie propozycje dotyczące ściągnięcia powyższej należności upraszam skierować pod A. Szilc, Leszno, ul. Przemysłowa 13.

Rodowity Przyjaciel Polsk, wychowany we Francji, publicysta francuski oficer d'Academie udziela lekcji francuskiego i literatury oraz konwersacji z dobrem akcentem. Leszno, ul. Raclawicka nr. 11, 1-sz p. mieszkanie pani Gorzkiowej.

**Garaz**  
maszynowy, z wygodnym wjazdem, natychmiast do wynajęcia. Piłm. zgłoszenia do eksp. Glosu pod „S. A. 100”.

**TANIA JATKA**  
przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie. Jutro w srode od godz. 8 rano sprzedaż mięsa najwartościowego (większa ilość).

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. OBIADY prywatne. Leszno, Leszczyńskich nr. 9, mieszk. 8.

Przeprowadzłam się z ulicy Zielonej 10 na **ul. Boczną 6** narożnik ulicy Grodzkiej. Rysunki i hafty wykonuję po cenach przystępnych.  
**E. Reinert.**

**Abażury**  
p. t. p. podana polska elektryka wykonuje pierwszorzędnie zamówienia przyjmuje stale. Także budki do wózków dziecięcych tanio wybiłam.  
W. Piotrowska, Leszno, Dębowa 30, 1 c., nar. Wschowski.

**Dziewczynna**  
do wszelkiej pracy dom., potrzebna natychmiast. Umiejętność gotowania i dobre polecenie konieczne. Zgłoszenia od godz. 3—5 po poł. Rynek nr. 25, III. pnr.

**Komfortowe mieszkanie**  
5-cio pokojowe z balkonem, na I. piętrze, z światłem elektrycznym i gazem, natychmiast do wdzierżawienia. Zborowski Piotr, Leszno ulica Osiecka 67.

**Nową kiszoną kapustę**  
poleca  
**Fa St. Smolanowicz**  
Leszno, Starozamkowa 25.

**Dwór Koronowo**  
p. Lipno Nowe ma na sprzedaż:  
1) Klauz siewą „Belinę”, żrebną, po Taschnenspielerze ojciec „Czarodziej”, matka po „Belharze” Carthus. 2) Klauz kaszankie z białą grzywą, żrebną, ojciec Estrhazy, matka „Aza” zap. w ks. rod. ewil. zamiana na silne waiacny.

W czwartek, 8. września 1932 o godz. 8-iej wiecz. w domu ewang. w Lesznie **KONCERT**  
Annemarie Müller, Górzno (fortepian)  
Charlotte Weise (skrzypce)  
Hans Młynarczyk (skrzypce i wiola)  
Fritz Schertel (wiolonczela)  
Utwory: Dittersdorfa, Beethovena, Schumanna i Brahmsa.  
BILETY po cenie 2- i 1- z łącznie z 40% dodatkami podatk. i komun. nabyc. można u p. Senf, Leszno, Rynek.

**Ostrzegam**  
przed rozlewaniem bezpodstawnych i fałszywych pogłosek o mojej osobie, gdy w przeciwnym razie podlegnę danc osobdy do odpowiedzialności sądowej.  
**R. Winiecki, Leszno.**  
Za nadesłanie nam życzenia, telegramy kwiaty i prezenty w dniu ślubu naszego składamy wszystkim, szczególnie panom, które przyczyniły się do uświetnienia uroczystości ślubnej przez wykonany śpiew serdecznie Bóg zapłać  
Roman Weroniczak z żoną Jadwigą z domu Focsterówna.

**Parcele budowlane**  
w różnych rozmiarach, z przyłącz. gazem, wodą i światl. elektr. w pobliżu miasta, na sprzedaż.  
**E. Ch. Niessing, Leszno, Głogowska 2.**

**Książeczki kontraktowe**  
z rachunkiem zastaw i ordynacji oraz wykazem pożyczek i ich spłat  
poleca  
**Drukarnia Leszczyńska Sp. z o. o.**  
Leszno, Wlkp. ulica Wolności nr. 21.

**PRZECIŁ** wraz tygod. „Przyjaciel R. „Ognisko Domowe”, i dodatkami powieściowym z odniesieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z obniżeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przesyłki w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 4 tam na str. 6 tam. 20 gr. Reklamy 1 tam w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.